

Tykocińskie początki Orderu Orła Białego

Order Orła Białego był najstarszym i najwyższym polskim orderem w dawnej Rzeczypospolitej. Jego początki bywały przez współczesnych mu odnoszone aż do panowania Władysława Łokietka. W rzeczywistości powstał w 1713 r. za panowania Augusta II Wettyna i egzystował przez cały wiek osiemnasty, aż do rozbiorów Rzeczypospolitej. Niemniej jego początki sięgają okresu pierwszych lat XVIII stulecia.[1]

Czasy saskie w Polsce to okres walk wewnętrznych i osłabienia Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej. Nastąpiło rozbięcie kraju na dwa przeciwne sobie obozy: proszwedzki, na czele którego stał Stanisław Leszczyński, wojewoda poznański i prorosyjski z dotychczasowym królem Augustem II Wettynem.

Wojska króla szwedzkiego Karola XII zajęły prawie wszystkie ziemie Korony. Wydarzenia zmieniały się jak w kalejdoskopie. 18 kwietnia 1704 r. proszwedzka konfederacja warszawska ogłosiła detronizację Augusta II; już 2 maja ogłoszono bezkrólewie, a 22 czerwca zebrał się sejm elekcyjny pod przewodnictwem starosty pyzdrskiego Piotra Jakuba Bronisza. W miesiąc później nowym królem polskim ogłoszono Stanisława Leszczyńskiego. Na piastowskim tronie zasiadł Polak. Sam akt koronacji odbył się jednak dopiero 4 października 1705 r., a dopełnił go arcybiskup lwowski Konstantyn Zieliński wbrew zakazowi Watykanu.

Tymczasem August II, który przed zalewającymi kraj wojskami schronił się w Dreźnie, rozpoczął gorączkowe szukanie sojuszników do wspólnej akcji antyszwedzkiej. Poparł go car rosyjski Piotr I, który z walki z dominacją Karola XII chciał osiągnąć własne korzyści. Car liczył na wzmocnienie Rosji, kosztem osłabionego państwa polskiego. 30 sierpnia 1704 r. wojewoda chełmiński Tomasz Działyński – w imieniu Rzeczypospolitej – zawarł przymierze zaczepno-odporne skierowane przeciw Karolowi XII i jego sojusznikowi Stanisławowi Leszczyńskiemu.

Już od 1703 r. w kołach politycznych Rosji podkreślano konieczność osobistego spotkania sprzymierzeńców w celu omówienia dalszych posunięć. Chciano w ten sposób zwabić Augusta II w ręce Piotra Wielkiego, aby pozostał „niepostrzeżenie rozbrojony” i „niezdolny do dalszych intryg” – jak uważali Rosjanie.[2]

Na początku października 1705 r. powrócił Piotr z Kurlandii i udał się do Tykocina, miasta leżącego na pograniczu Wielkiego Księstwa Litewskiego (zajętego przez wojska rosyjskie) i Korony (zajętej przez wojska szwedzkie i sojuszników nowo koronowanego króla Stanisława). W dawnej siedzibie starostwa tykocińskiego podejmowali go senatorowie polscy z Wiśniowieckim i Szembekiem na czele. Car – jak pisał Józef Feldman – dodawał otuchy Polakom strapionym koronacją Leszczyńskiego, zaręczając, że chociażby przywdział on trzy korony na głowę, to straci mu wszystkie.[3]

23 października 1705 r. August II w najgłębszej tajemnicy opuścił Drezno i w

towarzystwie trzech oficerów, incognito, przekradając się przez Gdańsk (17 października) i Królewiec (29 października), zaskoczywszy wszystkich, zjawił się 12 listopada w Tykocinie. Przybywającemu ekskrólowi zgotował Piotr isticie monarsze przyjęcie. Wyjechawszy mu na spotkanie, rzucił pod nogi sześć sztandarów szwedzkich zdobytych

w niedawnych walkach pod Warszawą. Tłumnie zaczęli zjeżdżać się senatorowie i deputaci szlacheccy na sejm grodzieński zwołany przez Augusta II nadal zwanego Mocnym.

Po raz ostatni wystąpił w całym majestacie królewskim. Wystarczyło samo pojawienie się jego osoby, a zjechali się przedstawiciele licznych rodów szlacheckich. Zjawiły się najprzedniejsze rody litewskie: Radziwiłłów, Wiśniowieckich, Ogińskich, Wołłowiczów, Sanguszków, Pociejów. Przybyli hetmani koronni, trzej członkowie rodziny Załuskich, czterej Potoccy, jak również jeden przedstawiciel wyklętego rodu Sapiehów.

Prowadzone rozmowy Wettyna z carem nie dawały żadnych efektów. Augustowi potrzebne były pieniądze na zaciąg do wojska i opłacenie własnych żołnierzy. Tymczasem odpowiedź rosyjska brzmiała: będzie wojsko, będą i pieniądze. W tych warunkach August II wpadł na myśl utworzenia orderu, który byłby niezawodnym środkiem przyciągania umysłów.[4]

Jak pisał znany polski historyk Józef Feldman: „W takiej chwili, gdy wszystko naokoło groziło ruiną, nie spuszczał August z oka zasadniczych swych dążeń absolutystyczno-reformatorskich. Świadectwem tego ustanowienie na radzie grodzieńskiej Orderu Orła Białego z wymowną dewizą: „*Pro fide, rege et lege*”, wyraźnie skierowaną przeciw zdrajcom majestatu, sprzymierzeńcom heretyków i gwałcicielom praw i wolności z obozu Leszczyńskiego. Miał on na celu rozbudzenie poczucia lojalności i przywiązania do tronu, na wzór absolutyzmu zachodnioeuropejskiego”[5]

O utworzeniu takiego orderu August II myślał od dawna. Już w liście z 22 października 1703 r. do hetmana Iwana Mazepy zapowiadał udekorowanie go nowym wyróżnieniem.[6]

Nowe wyróżnienia nie były jednak ozdobami orderowymi w formie krzyży, lecz owalnymi medalami. Zapewne wykonano je na rozkaz Augusta w Dreźnie. Prawdopodobnie on sam przywiózł je do Polski, gdyż zostały rozdane podczas spotkania z Piotrem Wielkim. Współczesny tej epoce Parthenay wspomina³: „que cette ceremonie fut accompagnee de teute la pompe, qua le lieu et les circerstantes ponvacemt par mettre”.[7] Ceremonii tej towarzyszyła wystawność, na jaką miejsce i okoliczności mogły pozwolić.

Wśród odznaczonych tym medalem znajdowali się dygnitarze rosyjscy: Iwan Mazepa – hetman zaporoski, ks. Aleksander Mienszykow, ks. Nikita Repnin oraz feldmarszałek Jerzy de Ogilvy. Spośród Polaków otrzymali je jedynie: Hieronim Augustyn Lubomirski, Grzegorz Antoni Ogiński i Karol I Stanisław Justus Radziwiłł.[8]

Niewiele jednak tych ozdób rozdał August II podczas spotkania z Piotrem. Dziś są one

wielką rzadkością. Dotychczas uważano, iż był to medal pokryty czerwoną emalią. Na stronie głównej miał znajdować się wizerunek orła i łaciński napis: „*Pro Fide, Rege et Lege*” (za wiarę, króla i prawo). Na stronie odwrotnej zaś monogram złożony z liter: AR (Agustus Rex - August król).

Ponieważ na medalu tym było hasło, które w niedługim czasie stało się dewizą Orderu Orła Białego, dlatego uznano go za pierwowzór tego właśnie orderu. Zadziwiający jest jednak fakt, że miano go nosić na wstędze błękitnej – wąskiej, zawieszanej na piersi. Wiadomo przecież, że ten kolor wstęgi orderowej został wprowadzony przez Augusta II dopiero w 1713 r. wraz z utworzeniem właściwego Orderu Orła Białego. Znamienne jest również, że informacji o medalu z 1715 r. nie podaje w swym dziele z 1730 r. historiograf Orderu Orła Białego – Jan Fryderyk Sapieha.

W 1906 r. w zbiorach petersburskiego Ermitażu znajdowały się 3 medale Augusta II, podobne do wyżej omówionego. Na tych egzemplarzach nie było jednak łacińskiego napisu „*Pro Fide, Rege et Lege*”. Pochodziły one ze skarbca ks. Dominika Radziwiłła, który w czasie wojen napoleońskich w 1813 r. zginął w bitwie pod Hanau. Po rewolucji 1917 r. medale te zaginęły. Fakt ich istnienia potwierdza zachowany inwentarz skarbcza Radziwiłłów z Nieświeża.[9]

Identyczny medal znajdował się do 1944 r. w Bibliotece Ordynacji Zamoyskich w Warszawie. Taki sam egzemplarz medalu ma obecnie Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu oraz Zamek Królewski w Warszawie.

Wydaje się, że należy skorygować dotychczasowe informacje o pierwowzorze Orderu Orła Białego z 1705 r. Był to medal okrągły, lecz bez napisu.[10] Dopiero w następnych latach, gdy dysponowano czasem na wykonanie ładniejszych egzemplarzy, zaczęto nadawać medale z dewizą późniejszego okresu.[11]

[1] O historii Orła Białego zob. F. Bentkowski, *O nagrodach i znakach honorowych w Polsce od najdawniejszych czasów do 1835 r.*, „Przegląd Poznański” 1865, t. XXV, z. 4; S. Łoza, *Order Orła Białego*, Warszawa 1939, idem, *Historia Orderu Orła Białego*, Warszawa 1922; H. Sadowski, *Ordery i oznaki...*, t. I-II; E. Rozenkranz, *Ordery Orła Białego*, „Pomorze”, Gdańsk 1989, nr 2; A. Szczecina, *O Początkach Orderu Orła Białego* [w:] *Orzeł Biały – Herb państwa polskiego*, Warszawa 1990, s. 157-172; K. Filipow, *Order Orła Białego*, Białystok 1995, idem, *The Origin of the Order of the White Eagle in Poland*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 1989, nr 3

[2] Cyt. za: K. Filipow, *Order Orła Białego...*, s. 5

[3] J. Feldman, *Polska w okresie wojny północnej 1704-1709*, Kraków 1925, s. 157

[4] Tamże, s. 166; K. Filipow, *Order Orła Białego*, cz. 1, „BN” 1994, nr 4 (296), s. 19. Sam zamysł tworzenia królewskiego orderu doirzewał w myśli Augusta II już od wielu

Sam król, tworząc nowy order, opierał się na tradycji i historii. Już od wielu lat. Z początkiem XVIII w. zastanawiał się nad utworzeniem i nadaniem nowego orderu. W archiwum drezdeńskim zachowała się bogata dokumentacja i projekty rysunkowe orderu. Za informację serdecznie dziękuję mgr Marcie Męclewskiej z Gabinetu Numizmatycznego Zamku Królewskiego w Warszawie

[5] J. Feldman, *Polska...*, s. 166-167; cyt. za: K. Filipow, *Order Orła Białego*, s. 6

[6] J. Feldman, *Polska...*, s. 167

[7] W tłumaczeniu: „Ceremonia ta odbyła się z całym przepychem, na jaki pozwalały miejsce i okoliczności”, cyt. za K. Filipow, *Order Orła Białego*, s. 6

[8] S. Łoza, *Order Orła Białego*, s. 21; tenże, *Historia Orderu...*, s. 13

[9] F. Pułaski, *Nieznane oznaki orderowe polskie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1906, nr 29, s. 573

[10] Archiwum Radziwiłłów, dz. XXVI, sygn. 420, s. 1-3; w latach osiemdziesiątych na aukcji w Luksemburgu Zamek Królewski w Warszawie zakupił zbiór Radziwiłłów w Nieświeżu. Wśród nich znajdowały się także 3 medale Orła Białego (ZKWN6860-6862); *Pokój orderowy. Ordery królów i prezydentów Polski*, Zamek Królewski w Warszawie, b.m. i r.w., s. 3

[11] W skarbcu Radziwiłłów w Nieświeżu był to: „Order Mały Aquilae Albae szczerze ze szmelcem Czerwonym. W całości. Ten Order oddany także do Grunigwellu. Jest Orgynał Augusta II”, Archiwum Radziwiłłów, dz. XXVI, sygn. 420, s. 2, poz. 8

